

RYNEK GAZU



Charakterystyka rynku gazu w Polsce

2020 r. w którym wiele obszarów życia, nie tylko gospodarczego, uległo zmianie ze względu na epidemię COVID-19, przyniósł modyfikację przepisów dotyczących wstrzymania dostaw paliw gazowych. Na czas trwania epidemii przedsiębiorstwo energetyczne wykonujące działalność gospodarczą w zakresie przesyłania lub dystrybucji paliw gazowych nie może wstrzymać dostarczania, w przypadku gdy odbiorca zwleka z zapłatą za świadczone usługi.

RYNEK HURTOWY

Zakupy gazu z zagranicy w ilości 171,8 TWh uzupełniane były gazem pochodzącym ze źródeł krajowych w ilości 41,8 TWh. Całkowite dostawy gazu z zagranicy w 2020 r. obejmowały import oraz nabycie wewnątrzspółnotowe.

W ubiegłym roku przez polski system przesyłowy przepłynęło 533,4 TWh gazu wysokometanowego i 8,2 TWh gazu zaazotowanego. Większość gazu wysokometanowego została przetransportowana tranzytem z wykorzystaniem gazociągu jamalskiego.

Obrót gazem ziemnym

Na koniec 2020 r. koncesję na obrót paliwami gazowymi posiadało 185 podmiotów wobec 186 na koniec 2019 r. Natomiast 94 przedsiębiorstwa aktywnie uczestniczyły w obrocie gazem ziemnym. Przedsiębiorstwa obrotu gazem spoza GK PGNiG pozyskały 88,4 TWh gazu ziemnego. Wielkość pozyskania gazu nie uwzględnia pozyskania na potrzeby własne przez spółki obrotu objęte monitorowaniem, w tym pozyskania gazu przez przedsiębiorstwa energetyczne będące jednocześnie dużymi odbiorcami końcowymi.

Giełda gazu ziemnego

Sprzedaż i zakup paliw gazowych na polskim rynku hurtowym odbywa się przede wszystkim na rynku giełdowym prowadzonym przez TGE S.A. (Rynek Towarów Giełdowych – RTG oraz od 1 maja 2020 r. – Zorganizowana Platforma Obrotu – OTF). Uczestnikami rynku giełdowego są głównie przedsiębiorstwa obrotu paliwami gazowymi oraz najwięksi od-

biorcy końcowi, którzy mogą działać samodzielnie po zawarciu stosownej umowy z TGE S.A., stając się członkami giełdy, lub też za pośrednictwem domów maklerskich, lub za pośrednictwem innych podmiotów posiadających status członka giełdy ze swojej własnej grupy kapitałowej, mogących zawierać transakcje na rzecz innych podmiotów należących do tej samej grupy kapitałowej.

W 2020 r. TGE S.A. prowadziła następujące rynki sprzedaży paliw gazowych: Rynek Dnia Bieżącego (RDBg), Rynek Dnia Następnego (RDNg) oraz Rynek Terminowy Towarowy (RTTg). Sprzedaż gazu ziemnego była również realizowana w systemie aukcji. 1 maja 2020 r. RTTg został przekształcony w Rynek Terminowy Produktów z dostawą gazu ziemnego (RTPg) Zorganizowanej Platformy Obrotu (OTF).

Przedmiotem obrotu na RTTg/RTPg OTF w 2020 r. była dostawa gazu w jednakowej ilości we wszystkich godzinach okresu dostawy zgodnym ze standardem instrumentu (tygodniowy, miesięczny, kwartalny, sezonowy i roczny).

Natomiast przedmiotem obrotu na rynku dnia następnego gazu (RDNg) jest dostawa gazu w jednakowej ilości we wszystkich godzinach dnia dostawy. Jest to instrument typu base, a jeden kontrakt odpowiada dostawie 1 MWh gazu w każdej godzinie dnia dostawy. Obrót jest prowadzony przez jeden dzień poprzedzający datę dostawy, w systemie notowań ciągłych.

W wyniku realizacji kontraktów zawartych na TGE S.A. w całym okresie notowania danego rodzaju kontraktu

dostarczono 140 232 957 MWh gazu ziemnego po średniej cenie 79,19 zł/MWh (19 923 385 MWh na rynku RDNg po średniej cenie 57,87 zł/MWh; 5 879 166 MWh na rynku RDBg po średniej cenie 54,52 zł/MWh i 114 430 406 MWh na rynku terminowym RTTg po średniej cenie 84,17 zł/MWh).

Obrót gazem ziemnym wysokometanowym w punkcie wirtualnym OTC

W 2020 r. Prezes URE monitorował również transakcje zawierane w punkcie wirtualnym na rynku pozagiełdowym. W wyniku realizacji kontraktów zawartych w tym punkcie na rynku OTC niezależnie od daty zawarcia kontraktu dostarczono 18,4 TWh gazu ziemnego po średniorocznej ważonej cenie 69,15 zł/MWh.

RYNEK DETALICZNY

Rynek detaliczny gazu rozumiany jest jako rynek sprzedaży do odbiorców końcowych, niezależnie od ilości nabywanego paliwa. W 2020 r. liczba odbiorców przyłączonych do sieci dystrybucyjnej dwunastu największych OSD wynosiła 6 585 599 (6 993 990 układów pomiarowych). Odbiorcy gazu sieciowego przyłączeni są do sieci OSP, PSG (największego OSD) lub jednego z 50 tzw. „małych” OSD.

Po stronie podaźowej, w 2020 r. 161 sprzedawców miało zawarte umowy z OSP (wzrost o 12 w stosunku do 2019 r.), a w obszarze sieci dystrybucyjnej – PSG – liczba sprzedawców wyniosła 79, z czego aktywną sprzedaż do odbiorców prowadziło 48 spółek obrotu.

W ubiegłym roku całkowita sprzedaż paliwa gazowego wysokometanowego i zaazotowanego do odbiorców końcowych wyniosła 201 133 175 MWh, czyli na poziomie porównywalnym z 2019 r. Największy spadek sprzedaży odnotowano w sektorze użyteczności publicznej, usług i handlu (2,05 proc.), zaś największy wzrost w sektorze rolnictwa

(11,3 proc.). Sprzedaż do gospodarstw domowych wzrosła o 4,71 proc., co prawdopodobnie ma związek z epidemią COVID-19, która spowodowała upowszechnienie pracy zdalnej. Rynek detaliczny gazu ziemnego (wysokometanowego i zaazotowanego) charakteryzuje silna koncentracja. Udział podmiotów z GK PGNiG w sprzedaży gazu do odbiorców końcowych wyniósł 85,63 proc. i wzrósł w stosunku do roku ubiegłego o 2,86 p.p. Zaobserwowany wzrost udziału GK PGNiG w sprzedaży paliwa gazowego do odbiorców końcowych, utrzymujący się od 2017 r., wynikał z istotnego spadku przywozu gazu z zagranicy bezpośrednio przez odbiorców końcowych na własne potrzeby na skutek zmian regulacji prawnych dotyczących zapasów obowiązkowych, jak również za sprawą przejścia części odbiorców przez PGNiG OD Sp. z o.o. w ramach uruchomienia sprzedaży rezerwowej po zaprzestaniu działalności przez kilka spółek obrotu w latach 2018-2020. Pozostałe 14,37 m proc. sprzedaży gazu do odbiorców końcowych realizowane było przez alternatywne spółki obrotu dokonujące sprzedaży do odbiorców końcowych w kraju. Wartość udziału pozostałych sprzedawców waha się w poszczególnych sektorach gospodarki od 27,79 proc. w sektorze usług i handlu do 4,26 proc. w grupie gospodarstw domowych. Wartość wskaźnika Herfindahla-Hirschmana dla rynku gazu ziemnego wysokometanowego wynosi 9 371,66.

Sprzedaż rezerwowa

W obszarze sieci przesyłowej funkcjonował jeden sprzedawca rezerwowy, zaś w sieci dystrybucyjnej sprzedawców mogących świadczyć sprzedaż rezerwową było 6, z czego aktywnie działał tylko jeden. Zgodnie z informacjami uzyskanymi z PSG, w 2020 r. nie odnotowano przypadków uruchomienia sprzedaży rezerwowej w trybie art. 5 aa ustawy – Prawo energetyczne. Zgod-

nie z tym przepisem, wskazany przez odbiorcę w umowie o świadczenie usług dystrybucji lub w umowie kompleksowej sprzedawca podejmuje dostawy na rzecz tego odbiorcy, w przypadku wygaśnięcia lub zaprzestania wykonywania umowy sprzedaży paliw gazowych, lub kompleksowej przez dotychczasowego sprzedawcę. Odbiorcom końcowym, którym dotychczasowy sprzedawca zaprzestał sprzedaży paliw gazowych, a którzy nie wskazali w umowie o świadczenie usług dystrybucji lub w umowie kompleksowej sprzedawcy rezerwowego, lub wskazany sprzedawca rezerwowego nie może podjąć, nie podjął lub zaprzestał sprzedaży rezerwowej, ciągłość dostaw gazu zapewnia sprzedawca z urzędu, na podstawie art. 5ab ustawy – Prawo energetyczne.

2020 r., w którym wiele obszarów życia, nie tylko gospodarczego, uległo zmianie ze względu na epidemię COVID-19, przyniósł modyfikację przepisów dotyczących wstrzymania dostaw paliw gazowych. Na czas trwania epidemii przedsiębiorstwo energetyczne wykonujące działalność gospodarczą w zakresie przesyłania lub dystrybucji paliw gazowych, nie może wstrzymać dostarczania, w przypadku gdy odbiorca zwleka z zapłatą za świadczone usługi.

Późniejszymi przepisami ograniczono grono odbiorców, którzy mogą skorzystać z preferencyjnego traktowania, do gospodarstw domowych oraz tych przedsiębiorców, którzy wskutek braku możliwości prowadzenia działalności gospodarczej utracili dochody i nie mogliby uiszczać należności. Funkcjonowanie nowej regulacji zostało ograniczone czasowo do 6 miesięcy od dnia ogłoszenia stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii. Prezes URE monitorował sytuację na rynku gazu w zakresie liczby odbiorców, którzy zwrócili się o odroczenie terminu płatności.

Jak zmieniał się giełdowy rynek gazu?

Rynek gazu ziemnego w Polsce od kilkunastu lat podlega systemowej transformacji. Jednym z kamieni milowych na drodze do zbudowania bezpiecznego, a zarazem konkurencyjnego rynku było powołanie do życia 20 grudnia 2012 r. giełdy gazu w ramach Towarowej Giełdy Energii, która początkowo była platformą do hurtowego handlu energią elektryczną. Z perspektywy minionych lat można stwierdzić, że polska giełda odniosła sukces. Stała się ważnym i integralnym elementem krajowego rynku gazu oraz ma potencjał, aby zostać centrum obrotu „błękitnym paliwem” w regionie.

Historia giełdowego rynku gazu

Ważnym momentem dla rozwoju rynku gazu w Polsce było wprowadzenie obliwa giełdowego. 11 września 2013 r. wszedł w życie tzw. mały trójpak energetyczny, czyli nowelizacja Prawa energetycznego, którego przepisy miały decydujące znaczenie dla rozwoju konkurencji na ww. rynku. Obowiązek sprzedaży „błękitnego paliwa” poprzez TGE na poziomie 55 proc. przyczynił się do zwiększenia obrotów. Dzięki takiemu rozwiązaniu giełda gazu zyskała odpowiednią dynamikę i płynność. Stała się atrakcyjnym miejscem realizacji strategii biznesowych jej członków, a obecnie jest największym zorganizowanym rynkiem hurtowym w Europie Środkowo-Wschodniej. Podstawowym zadaniem giełdy gazu jest koncentracja podaży i popytu w jednym miejscu. TGE umożliwia w ten sposób swobodną grę sił rynkowych. To właśnie tu kreowana jest wiarygodna cena hurtowa, ustalana w warunkach pełnej konkurencji.

Stanowi ona punkt odniesienia dla pozostałych, bilateralnych transakcji. Rynek gazu prowadzony przez TGE gwarantuje pełne bezpieczeństwo obrotu. Zastoso- wane rozwiązania systemowe i procedury kontrolne skutecznie chronią jego uczestników przed zagrożeniami związanymi z manipulacją czy nieuczciwymi praktykami handlowymi.

Rynki prowadzone przez TGE w ramach giełdy gazu

Pierwszym rynkiem uruchomionym przez TGE w ramach giełdy gazu był rynek terminowy – obecnie Rynek Terminowy Produktów z dostawą fizyczną gazu (RTPG), prowadzony na Zorganizowanej Platformie Obrotu (OTF), która jest częścią TGE. Odbywa się tu obrót kontraktami terminowymi tygodniowymi, miesięcznymi, kwartalnymi, sezonowymi oraz rocznymi. Uzupełnieniem rynku terminowego jest rynek spotowy zorganizowany w ramach Rynku

Dnia Następnego (RDNg) i Rynku Dnia Bieżącego (RDBg). W pierwszym wypadku obrót odbywa się codziennie, a dostawa zakontraktowanego gazu ma miejsce następnego dnia. W drugim przypadku obrót i dostawa paliwa realizowane są w tym samym dniu.

Perspektywy rozwoju

Dalsze perspektywy rozwoju prowadzonej przez TGE giełdy gazu związane są z intensyfikacją handlu transgranicznego opartego o infrastrukturę umożliwiającą dywersyfikację i połączenie z rynkami sąsiadującymi z Polską. W 2022 r. ma nastąpić zakończenie budowy Baltic Pipe oraz uruchomienie interkonektorów z Litwą (GIPL) i Słowacją. Powstaną odpowiednie warunki infrastrukturalne do stworzenia w Polsce hubu gazowego, czyli regionalnego centrum handlu tym towarem i jego dystrybucji.

Giełda gazu należąca do TGE może pełnić w tym przedsięwzięciu rolę platformy koncentrującej handel w skali regionu Europy Środkowej i Wschodniej.

Przyszłość rodzimej giełdy związana jest także z przebiegiem transformacji energetycznej w Polsce. Uznanie gazu ziemnego za paliwo pomostowe w tym procesie spowoduje znaczący wzrost jego konsumpcji. Będzie to główny bodziec do zwiększenia obrotów na giełdzie w najbliższych latach. Kolejnym elementem, który może przyczynić się do rozwoju giełdowego rynku gazu, będzie wprowadzenie do obiegu gospodarczego czystego wodoru i biometanu. TGE ma wiedzę i kompetencje, by na odpowiednim etapie transformacji energetycznej pomóc w organizacji obrotu ww. „zielonymi gazami” oraz w kreowaniu ich rynkowej ceny.

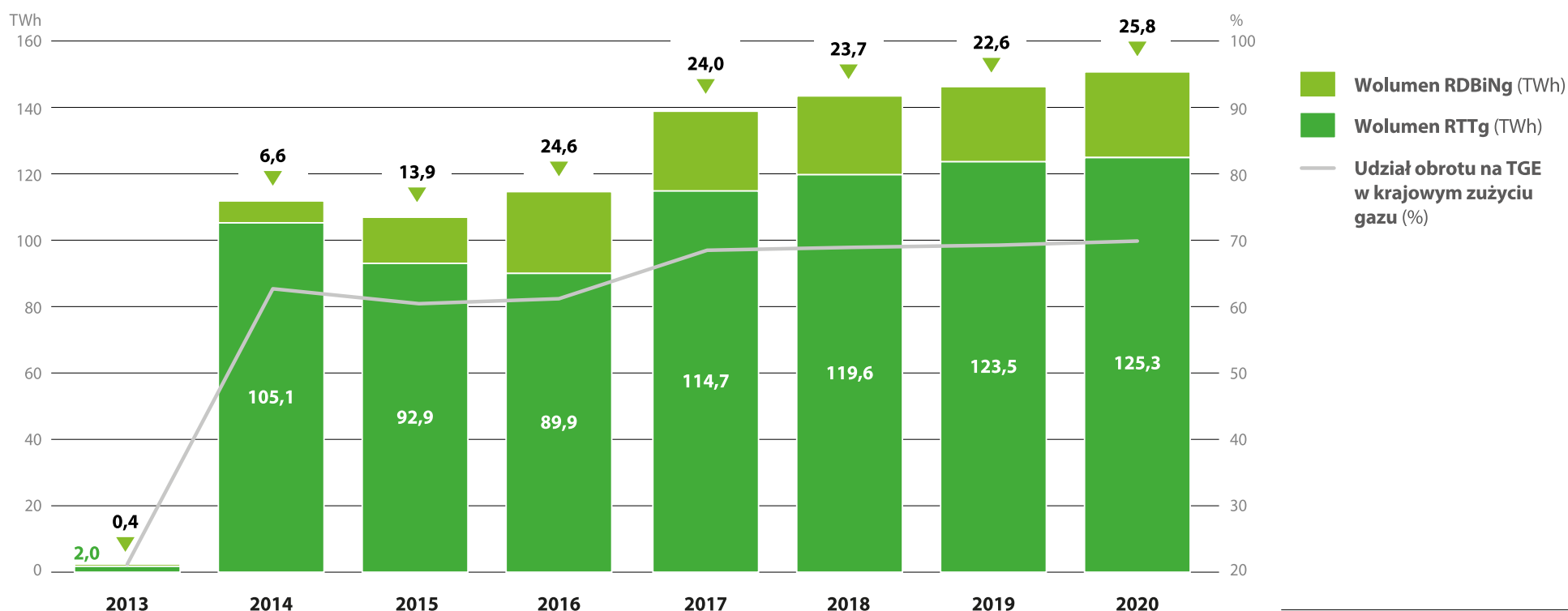


Towarowa Giełda Energii powstała w 1999 r. i od samego początku skupia się na wdrażaniu innowacyjnych rozwiązań w dziedzinie obrotu produktami energetycznymi i rolnymi. Znajduje się na opublikowanej przez ACER liście platform do raportowania danych transakcyjnych zgodnie z wymogami Rozporządzenia REMIT, może się także poszczycić statusem Nominowanego Operatora Rynku Energii Elektrycznej (NEMO) dla polskiego obszaru cenowego. Działa pod nadzorem Komisji Nadzoru Finansowego i jako jedyna licencjonowana giełda towarowa w Polsce posiada zezwolenie na prowadzenie rynku regulowanego. W skład Grupy Kapitałowej TGE, poza Towarową Giełdą Energii, wchodzi także Izba Rozliczeniowa Giełd Towarowych oraz InfoEngine.



Giełda gazu została uruchomiona 20 grudnia 2012 r. Za stronę organizacyjną w całości odpowiadały Towarowa Giełda Energii oraz Izba Rozliczeniowa Giełd Towarowych. Dla powodzenia całego przedsięwzięcia kluczowe znaczenie miało zaangażowanie Operatora Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM, dzięki któremu możliwe stały się fizyczne dostawy paliwa do odbiorców. Nad formalną prawidłowością procesu czuwała Komisja Nadzoru Finansowego.

DYNAMIKA OBROTÓW NA RYNKU GAZU TGE W LATACH 2012–2020



RYNEK GAZU

WŚRÓD PRZEDSIĘBIORCÓW ROŚNIE
POPYT NA SKROPLONY GAZ

Według polskiej firmy konsultingowej z sektora energetycznego, Esperis, LNG – gaz ziemny w stanie ciekłym – to paliwo odnotowujące dynamiczne wzrosty popularności. W 2019 r. polski rynek małotonażowego LNG, wzrósł o 19 proc., a w 2020 r. już o 43 proc. r/r i osiągnął poziom ok. 120 tys. ton. Dlaczego popyt tak rośnie i czy polskie firmy muszą przygotować się do zmiany źródła, z którego pozyskują energię?

Nie tylko polskie instytucje przewidują szybki rozwój małotonażowego LNG, czyli gazu ziemnego w formie ciekłej wykorzystywanego przez przemysł, firmy produkcyjne i transportowe. Rosnący popyt prognozuje też amerykańska firma doradcza FTI Consulting. Zgodnie z przeprowadzonym w 14 krajach europejskich badaniem, popyt na małotonażowe LNG między 2020 a 2025 rokiem może rosnać o 17 proc. rocznie. – Badania przewidują, że średni wskaźnik rocznego wzrostu (CAGR) dla Polski do roku 2025 będzie wynosił aż 40 proc. Takie statystyki są konsekwencją postępującej dekarbonizacji, ale w głównej mierze przejściem przedsiębiorców z węgla właśnie na gaz – komentuje Krzysztof Kowalski, prezes zarządu DUON Dystrybucja. Co przemawia na korzyść tego paliwa? Przedsiębiorcy kierują się kilkoma kwestiami.

Niższa cena za tę samą wydajność
Najważniejszą zaletą LNG jest możliwość uzyskania korzyści ekonomicznych. Przede wszystkim stawka za jednostkę energii wyprodukowanej ze skroplonego gazu ziemnego jest konkurencyjna w stosunku do innych paliw. – Biorąc pod uwagę cenę oleju opałowego z marca 2021 r., przy rocznym zapotrzebowaniu na 400 tys. litrów, skalę oszczędności, jakie można osiągnąć przy wyborze LNG, szacuje się na ok. 31 proc. W przyszłości re-

lacja ceny tych dwóch surowców będzie utrzymywać się mniej więcej na tym samym poziomie. Należy także pamiętać, że z uwagi na rosnące ceny emisji CO₂ LNG staje się również bardziej atrakcyjnym cenowo rozwiązaniem w porównaniu do paliw stałych – wyjaśnia Krzysztof Kowalski. Dodatkowo gaz po zamianie formy na ciekłą, czyli po schłodzeniu do 163 stopni Celsjusza, ma objętość o 630 razy mniejszą. Przemawia to za jego wydajnością – dzięki temu przedsiębiorstwo ma ułatwione zadanie, jeśli chodzi o magazynowanie. Wpływa to także korzystnie na transport.

Aspekty ekologiczne

Gaz jest dobrą formą paliwa przejściowego pomiędzy paliwami stałymi a rozwiązaniami zeroemisyjnymi, takimi jak biometan lub wodór. Jego spalanie jest bezpieczne dla środowiska i pomaga redukować emisje szkodliwych gazów. Co więcej, w tym przypadku ekologia ściśle łączy się z ekonomią i oszczędnościami. Przedsiębiorca, który uczestniczy w systemie handlu emisjami EU-ETS, decydując się na LNG, poniesie mniejsze koszty np. z tytułu zakupu pozwoleń na emisję dwutlenku węgla, które aktualnie wynoszą już ponad 50 euro za tonę. Jest to najwyższa cena w historii. Należy podkreślić też, że uzyskując tę samą ilość energii z gazu, węgla kamiennego lub oleju firma wytwarza odpowiednio o 55 proc. (dla węgla)



i 35 proc. (dla oleju) mniej dwutlenku węgla. Poza CO₂ spalanie gazu generuje także mniejsze ilości tlenków azotu (NO_x), natomiast emisja dwutlenku siarki (SO₂) i innych cząstek jest zaledwie znikoma. Wdrażanie ekologicznych rozwiązań to nie tylko presja ze strony wciąż zaostrzających się restrykcji nakładanych przez Polskę i UE, ale także konieczność w przypadku podejmowania współpracy z dużymi sieciami handlowymi. Kładą one duży nacisk na to, aby dostarczane produkty miały niski lub nawet zerowy ślad węglowy w łańcuchu produkcji. Dotyczy to zarówno opakowań, procesu produkcyjnego, ale także transportu i dostaw. Przedsiębiorca wybierający rozwiązanie ekologiczne to dla nich atrakcyjniejszy kontrahent.

Wzrost liczby ciężarówek na LNG
NGVA Europe donosi, że liczba stacji LNG w Europie zwiększyła się z 250 do 400, co stanowi ogromny wzrost – aż o 60 proc. Dzieje się tak, bo na europejskie drogi wyjeżdża coraz wię-

cej pojazdów tankujących to paliwo. Szacuje się, że dziś w Europie jeździ ok. 6 tys. ciężarówek zasilanych skroplonym gazem ziemnym, a według Natural Gas Vehicles Association do 2040 r. ich liczba ma wzrosnąć nawet do ok. 480 tys. Głównym powodem, dlaczego coraz więcej firm wybiera flotę na LNG, jest przede wszystkim aspekt środowiskowy oraz korzyści ekonomiczne. Jednym z nich jest dużo korzystniejsze spalanie (Diesel spala średnio o 10-12 proc. więcej) oraz zwolnienie z opłat drogowych w wielu krajach Europy np. w Niemczech z MAUT. Suma miesięcznych oszczędności w przypadku ciągnika zasilanego LNG może sięgać nawet 1200 – 1400 euro miesięcznie. Szereg czynników przemawia na korzyść LNG oraz uzasadnia rosnącą popularność tego paliwa w różnych branżach. Przedsiębiorcy jednak muszą wziąć pod uwagę indywidualne potrzeby swojej firmy oraz wszystkie warunki, które wpływają na wybór najodpowiedniejszego surowca. Jed-

nak pewne jest to, że odejście od węgla jest nieuniknioną przyszłością.

Bezpieczeństwo energetyczne i mniejsze prawdopodobieństwo awarii

Firmy decydują się na błękitne paliwo i budowę instalacji na terenie zakładu, aby mieć pod ręką zapasowe źródło energii w przypadku awarii lub konieczności uzupełnienia mocy. W przypadku przejścia z węgla na gaz konieczne jest wybudowanie nowej kotłowni. Przedsiębiorstwa traktują to jako plus, gdyż w Polsce duża część z nich jest przestarzała, co niesie za sobą zwiększone ryzyko awarii. Nowa kotłownia to bezpieczeństwo energetyczne zakładu produkcyjnego. Co więcej, gaz ciekły wykazuje właściwości pozbawione ryzyka, np. w przypadku wycieku szybko się ulatnia. Dodatkowo jego skład to w 95 proc. metan – podczas skraplania, usuwane są z niego: dwutlenek węgla, siarkowodor, azot i węglowodory ciężkie.

Trwają prace nad ustawą Prawo wodorowe

Polska Strategia Wodorowa może jeszcze we wrześniu zostać przyjęta przez rząd. Resort klimatu i środowiska pracuje też nad innymi dokumentami strategicznymi dla branży, w tym m.in. nad ustawą Prawo wodorowe oraz nad porozumieniem sektorowym, wzorowanym na tym podpisanym w ubiegłym tygodniu w obszarze offshore. Według rządu wodór ma ogromny potencjał w dekarbonizacji polskiej gospodarki, a stworzenie ram prawnych dla tego sektora ma się przyczynić do budowy nowej gałęzi przemysłu, opartej na nowoczesnych technologiach.

– Wodór będzie odgrywał ważną rolę w najważniejszych sektorach gospodarki. Przede wszystkim w transporcie, bo tu mamy najkrótszą ścieżkę do realizacji, ale i w energetyce, jako paliwo do bloków energetycznych, a także jako mieszan-

gazowa w ciepłownictwie i w przemyśle, w wielu technologiach przemysłowych – mówi wiceminister klimatu i środowiska Ireneusz Zyska, pełnomocnik rządu ds. odnawialnych źródeł energii. – Za dobry przykład możemy podać największą „wytwór-

nię” wodoru w Europie, czyli Grupę Azoty, która wykorzystuje go w procesie produkcji nawozów azotowych i plastifikatorów. Dzisiaj jest to wodór technologiczny, szary, niebieski, z reformingu parowego gazu ziemnego. Jednak w ciągu najbliższych kilku lat chcemy rozwinąć możliwość produkcji zeroemisyjnego zielonego wodoru. Rynek wodoru na całym świecie jest dopiero we wczesnej fazie rozwoju. Produkcja wynosi ok. 74 mln ton rocznie, a największym wytwórcą wodoru są USA i Unia Europejska. W Polsce roczna produkcja sięga ok. 1 mln ton, a największym producentem wodoru jest właśnie Grupa Azoty. Całość tej produkcji stanowi

jednak szary wodór, wytwarzany z paliw kopalnych i CO₂. Podobnie jest jednak w skali globalnej, gdzie ekologiczny, zielony wodór odpowiada raptem za ok. 5 proc. całej produkcji, a jego wytwarzanie wciąż pozostaje droższe niż pozyskiwanie go z węgla – wynika z ubiegłorocznego raportu Esperis „Gra o wodór. Kto zdominuje rynek wodoru na świecie?”. Wciąż marginalne jest też zastosowanie wodoru w branżach takich jak energetyka czy transport, choć w przyszłości może on w nich znaleźć masowe zastosowanie jako bardziej ekologiczna alternatywa dla tradycyjnych paliw. Takie plany ma Komisja Europejska, która w lipcu ub.r. opublikowała strategię wodorową.

Unijny dokument ma się stać impulsem do rozwoju technologii wodorowych i zapewnić wsparcie finansowe dla rozwoju tego rynku. W te plany wpisuje się także „Polska strategia wodorowa do roku 2030, z perspektywą do 2040 roku” (PSW), która przeszła już etap konsultacji i trafiła do rządu. – To ważny dokument strategiczny, który najpierw został publicznie skonsultowany z interesariuszami rynku i został już przekazany na posiedzenie Komitetu Stałego Rady Ministrów. Przepuszczam, że we wrześniu ten dokument zostanie przyjęty przez Radę Ministrów jako kolejna, ważna strategia rządu dotycząca rozwoju gospodarczego – mówi wiceminister.